

# FIS Grand Prix Wisła 2013 - wygrana Andreasa Wellingera. Maciej Kot drugi

Data publikacji: 4.08.2013 10:30

Zwycięstwo sobotniego konkursu indywidualnego z cyklu FIS Grand Prix w Wiśle powędrowało do Andreasa Wellingera. Młody Niemiec równymi skokami na odległość 132,5 m pewnie wyprzedził drugiego Macieja Kota i trzeciego Romana Koudelkę.

□  
Zwycięzca konkursu indywidualnego na skoczni im. Adama Małysza nie krył zadowolenia. - **To był wspaniały konkurs. Wszystko było w porządku. jestem zadowolony ze zwycięstwa** - podsumował 18-letni Niemiec. Andreas Wellinger dodał, że nie spodziewał się takiego wyniku. - **Zwycięstwo było dla mnie zaskoczeniem, choć oczywiście przygotowywałem się ciężko do całego sezonu. Ogromnie się cieszę z dzisiejszego sukcesu** - podsumował.

Drugie miejsce zajął, ku radości licznie zgromadzonych kibiców, polski zawodnik Maciej Kot. W pierwszej serii Polak poszybował na 130 m, co dało mu drugą pozycję na półmetku konkursu. Miejsce to utrzymał w drugiej serii, skacząc na odległość 131 m. Zawodnik z Zakopanego pozytywnie ocenia sobotni konkurs. - **Po pierwsze gratuluję swoim kolegom, myślę, że dziś wszyscy stworzyliśmy wspaniałe show. Każdy z nas skakał w dobrych warunkach, wiatr za bardzo nie przeszkadzał. Ogromne podziękowania dla kibiców, których było naprawdę sporo, więcej niż wczoraj. Jako reprezentacja wypadliśmy naprawdę nieźle. Na pewno dało się lepiej, ale jest to początek lata, więc za bardzo się nie przemęczamy** - przyznał młodszy z braci Kotów.

Trzecią lokatę wywalczył dziś Roman Koudelka. Czeski zawodnik, pomimo problemów technicznych w drugiej serii, stanął na najniższym stopniu podium. - **Chciałbym bardzo podziękować starterowi, który pomógł mi przed skokiem w drugiej serii. Miałem problem z butem i on pożyczył mi swoją własną sznurówkę, a także poczekał ze startem do czasu aż rozwiążę problem** - wyznał skoczek. Koudelka podkreślił jednocześnie, że poziom konkursu był bardzo wysoki. - **To był wyrównany konkurs. Było bardzo ciężko dostać się do ścisłej czołówki**

Poza Maciejem Kotem do drugiej serii zawodów awansowało jeszcze 5 z 12 reprezentantów Polski. 5. był Kamil Stoch, 7. Krzysztof Biegun, 16. Piotr Żyła, 26. Dawid Kubacki, a 28. Jan Ziobro. Do drugiej serii nie zakwalifikowali się: Krzysztof Leja, Stefan Hula, Krzysztof Miętus, Aleksander Zniszczoł, Klemens Murańka oraz Andrzej Zapotoczny.